

# Dobry żart tynfa wart!

Na lekcji języka polskiego nauczyciel pyta:

- Czym będzie wyraz „chętnie” w zdaniu - "Uczniowie chętnie wracają do szkoły po wakacjach"?

Zgłasza się Jasiu:

- Kłamstwem, Panie profesorze.

\*\*\*

Nauczyciel zwraca się do ucznia:

- Jasiu nie wiem, czy się nadajesz do szkoły, ale z pewnością powinieneś zagrać w Totolotka.

- A to czemu panie profesorze?

- Bo na 49 pytań, dobrze odpowiedziałeś dokładnie na sześć.

\*\*\*

Podczas klasówki nauczyciel mówi:

- Wydaje mi się, że słyszę jakieś głosy.

A jeden z uczniów:

- Mnie też, ale się leczę.

\*\*\*

Przed klasówką:

- Mam nadzieję, że dzisiaj nikogo nie przyłapię na ściąganiu!

- My również, proszę pani!

\*\*\*

- Jak brzmi liczba mnoga od rzeczownika "niedziela"?

- Wakacje, proszę pani!

\*\*\*

- Tato, mój nauczyciel polskiego pochwalił mnie dzisiaj.

- Naprawdę? Co powiedział?

- Powiedział, że piszę jak lekarz z 30 - letnią praktyką.

\*\*\*



Rys. Agata Nowakowska

Tego nie znajdziecie w żadnej gazecie!  
MIESIĘCZNIK

ZSCKP  
SOCHACZEW



**NUMER 8 (118)**

**SOCHACZEW**

**15 maja 2013 r.**

**CENA - DO NEGOCJACJI**

**Nieprzekraczalna granica – 50 gr.**



**Ślepa jestem. Oślepiła mnie. Nic nie wiem, prócz, że pachną bzy. I ustami tylko poznaję, żeś to nie Ty...**

**Maria Pawlikowska-Jasnorzewska -**

**"Ślepa"**

**Jesteśmy na facebooku!**

[www.facebook.com/pages/Cichacz-2-Gazetka-ZS-CKP-Sochaczew](http://www.facebook.com/pages/Cichacz-2-Gazetka-ZS-CKP-Sochaczew)

# Młodzi, kreatywni

My ludzie końca 20 wieku jesteśmy najlepszym pokoleniem na świecie, młodzi, kreatywni z wizją świata za 20 lat. Wiemy, czego chcemy, jesteśmy otwarci na przyszłość.

Chcemy przełamać stereotypy narodowe, środowiskowe i religijne i pokazać innym krajom, jacy jesteśmy naprawdę. Jesteśmy otwarci na poznawanie nowych kultur, technologii czy światopoglądów. Jesteśmy przyjaźni, odrzucamy wrogość dzielącą ludzi, chcemy być obywatelami świata! Chcemy ocalić środowisko naturalne przy zachowaniu cywilizacji przyjaznej człowiekowi. Mamy świadomość swoich słabości, z którymi chcemy walczyć. Jesteśmy ludźmi lubiącymi wygodę. Niestety zwracamy bardzo dużą uwagę na rzeczy materialne, jesteśmy przywiązani do wygod. Często patrzymy na ludzi, świat przez pryzmat pieniędzy, ubioru czy sprzętu nawet nie będąc tego świadomym. Jesteśmy pokoleniem dumnym z siebie, ale też walczącym z naszymi słabościami czy ograniczeniami.

Dominik Sobczak

## Od redakcji:

Witajcie!

Macie przed sobą majowy numer. Jedno z tych wydań bardziej refleksyjnych. Zabawiliśmy się w pisanie manifestów pokoleniowych. Bez względu na to, jaką mają wartość literacką, na pewno są świadectwem czasów i dają pewien obraz pokolenia telewizji, internetu i smartfonów.

Humanisci w swoich manifestach deklarują, za czym się opowiadają, a co poprawiliby. Pokazują, jakie obecnie królują wartości i które wybrać.

Agata podpowiada, jak przyjemnie spędzić wolny czas i poprawić sobie samopoczucie!

Ola natomiast recenzuje *Hyperiona* Dana Simmonsa.

To przedostatni numer w tym roku szkolnym. W numerze czerwcowym będzie wiele zdjęć i pozytywów, w końcu okaże, jakie miejsce zajęła nasza gazetka w konkursie „Ziemi Sochaczewskiej”!

---

Zespół Redakcyjny:

Red. naczelna: Natalia Brzezińska  
dział publicystyczny: : Sara Rzczycka,  
Patrycja Orlińska, Marta Czekalska  
red. prowadzący: Grażyna Gajda  
skład: G. Gajda, N. Brzezińska  
grafika: A. Nowakowska  
Siedziba redakcji: Zespół Szkół Centrum  
Kształcenia Praktycznego, Sochaczew, ul.  
Józefa Piłsudskiego 51,  
tel. 0-46-862 -23- 26

c.d. Jak przyjemnie spędzić czas wolny? Jak poprawić samopoczucie? Sposoby na chandrę i nudę, czyli co kobiety kochają najbardziej.

**Po pierwsze:** torebki do pracy i codzienne – najlepiej dwie. W innych kolorach, tak by móc dopasować je do ubrania i pory roku. Pierwsza powinna być ciemna - brązowa, grafitowa, ciemnoszara lub czarna, a druga- w jaśniejszym odcieniu. Lepiej jednak wybrać ciemny beż,

popielaty, szary niż torebkę w białym i kremowym kolorze – z czysto praktycznego powodu. Oczywiście te torby powinny być większe i stosunkowo pojemne.

**Po drugie:** torebki wyjściowo-wieczorowe – też minimum dwie. Najlepiej jednak mieć trzy. Jedną bardzo ozdobną, idealną na wielkie wyjścia lub na duże przyjęcia weselne. Drugą powinna być mała czarna torebka na łańcuszku lub długim pasku. Trzecią może być podobna torebka w innym kolorze (na przykład jasna, którą będziesz nosiła w ciągu dnia lub latem) albo torebka- kopertówka.

**Po trzecie:** torby na wyjazd, też dwie. Jedna powinna być średniego rozmiaru, tak, byś mogła zapakować w nią ubrania i rzeczy potrzebne podczas wyjazdu weekendowego. Idealnie byłoby, gdyby ta torba była w rozmiarze bagażu podręcznego. Druga torba wyjazdowa, najlepiej, gdy będzie to walizka na kółkach, duża – tak, byś mogła spakować w nią wszystko, co potrzebne np. na dwutygodniowe wakacje.

**Po czwarte:** torebka z materiału lub koszyk – idealne na zakupy, na plażę, na

piknik, oraz torba sportowa – na basen lub siłownię.

A teraz spójrz do swojej szafy. Jestem przekonana, że naliczyłaś więcej niż 7!

Dzisiejsza rzeczywistość i tryb życia zmusza kobietę do bycia szefem w pracy, matką w domu, kucharką w kuchni i damą na salonach. A gdzie czas na bycie po prostu kobietą?

Dajmy sobie czasem trochę luzu i wybierzmy się na zakupy!

Agata Chaber



Rys. Agata Nowakowska

## cd. Pod gołym niebem

Przystanek Woodstock 1-3 sierpnia

Swoj udział potwierdzili już [m.in.](#) Atari Teenage Riot, Ugly Kid Joe, Anthrax, Emir Kusturica i Kaiser Chiefs, ale wielbiciele polskiej muzyki również nie będą zawiedzeni.

Off Festival 2-4 sierpnia

W Dolinie Trzech Stawów My Bloody Valentine, The Smashing Pumpkins, The Walkmen, głośne Trës.B... i wiele więcej. Każdy, kto lubi offowe brzmienie na pewno znajdzie się coś wartego uwagi – Artur Rojek sam wybiera, kto ze świata zagra w zielonej oazie industrialnego Śląska

Coke Live Music Festival 9-10 sierpnia

Dotychczas ogłoszono trzech headlinerów, ale ja już żałuję, że mieszkam tak daleko od Krakowa i nadal będę czekać na inną okazję, by usłyszeć Florence Ad the Machine czy Biffy Clyro.

Ostróda Reggae Festival 9-11 sierpnia

Fani wibracji rodem z Jamajki powinni udać się do Ostródy, bo tam obok polskich Tabu, Bednarka usłyszą Dub Pistols i Iration Steppas z Wielkiej Brytanii oraz jamajskich: Luciano, Busy Signal, Don Carlos.

Marta Czekalska

Jak przyjemnie spędzić czas wolny? Jak poprawić samopoczucie? Sposoby na chandrę i nudę, czyli co kobiety kochają najbardziej.

**Dopamina to neuroprzekaźnik wytwarzany w ludzkim mózgu potocznie zwanym hormonem szczęścia. Odgrywa ona ważną rolę w regulowaniu emocji, nastroju, radzeniu sobie ze stresem, poziomowi lęku i możliwości snu. Tylko jak podnieść jej poziom w organizmie?**

**To proste! Zakupy.**

Każda kobieta je uwielbia. Stanowią ciekawą formę spędzania wolnego czasu, relaksują, dają satysfakcje, pozwalają czuć się pewnie. Jest to szczególnie popularna czynność w dzisiejszych czasach, w których możemy robić zakupy praktycznie o każdej porze dnia i nocy przebywając w dowolnym miejscu, o ile mamy dostęp do Internetu. Mowa tu o zakupach „upiększających”, czyli obejmujących ubrania, kosmetyki i chyba najbardziej pożądane – buty i torebki. Na pewno znacie również tę radość, kiedy po całym dniu biegania w balerinach, stajemy przed lustrem w ulubionych szpilkach i klasycznej małej – czarnej, wystrojone do wieczornego wyjścia... bezcenne. Podobno potrzeba nam torebek TYLKO 7-9. To oczywiście wersja minimalistyczna, ale posiadając taką liczbę na pewno dobierzesz odpowiednią do okazji, stroju, pory roku. Przeraziła Cię ta liczba? Przeanalizujmy...

## à rebours

My z końca XX wieku!

Moje pokolenie, a wraz z nim ja, zaliczamy się do tych, którzy w dzieciństwie nie byli nafaszerowani nowinkami technicznymi, dlatego ważniejsze dla nas są wartości i podstawowe zasady na rzecz odsunięcia świata konsumpcyjnego, w którym bajty i piksele przysyłają rzeczywistość.

Uważamy że, że wyśmiewanie tych, którzy szukają szczęścia zamiast pieniędzy i zarzucanie im braku ambicji, że krytykowanie wszystkich, którzy próbują być inni, że inwestowanie w urodę, a zaniechanie rozwoju duchowego jest głupie. Bojkotujemy przeświadczenie, że okazując dobroć, uczciwość i szacunek będziemy postrzegani, jako słabi i łatwo dający sobą manipulować, że inni są pod każdym względem lepsi: ładniejsi, zdolniejsi, bogatsi, inteligentniejsi, a wykroczenie poza własne możliwości jest bardzo ryzykowne i dlatego lepiej nic nie robić. Nienormalnością życia codziennego jest dla nas porównywanie przedmiotów takich jak samochody, domy, odzież i określanie własnych ambicji zgodnie z wynikiem tych porównań. Odrzucamy brak refleksji nad prawdziwą przyczyną, dla której przyszedliśmy na świat oraz używanie wszystkich dostępnych środków, żeby udowodnić innym swoją nieskończoną

wyższość, chociaż jest się zupełnie zwykłą osobą.

My z końca XX wieku stoimy u schyłku normalności, która powoli kończy się wraz z XXI wiekiem, w którym jest pogarda dla tego, co łatwo osiągalne. Skoro nie wymagało poświęcenia, to na pewno nie jest nic warte! Nie chcemy aplikowania sobie codziennych, wielogodzinnych dawek telewizji, jako ucieczki od depresji. Apelujemy, żeby świat zawrócił i stanął na nogach, bo pozycja na głowie może skończyć się pomieszaniem wnętrznosci.

Natalia Brzezińska



## Co w książkach piszczy?

Na drzwiach prowadzących go szkolnej biblioteki od dłuższego czasu straszy plakat, że co drugi Polak nie czyta książek. Jak wypada nasza „Osiemdziesiątka”?

Ogłaszam dobrą wiadomość: oprócz lektur, które uczniowie czytają z przymusu, inne książki to około 16 procent innych wypożyczeń.

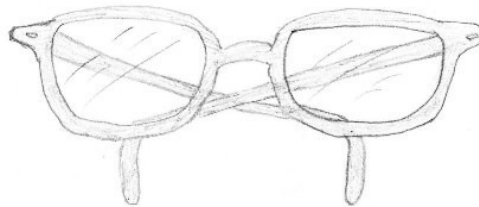
Jak co roku najczęściej książek wypożyczali tegoroczni maturzyści, których już pożegnaliśmy. Ich młodszy koledzy jednak nie ustępują im kroku. Z klas licealnych dotychczas najczęściej książek wypożyczyła Aleksandra Dramińska z klasy 2AL. Dziewczyny z technikum, które również lubią spędzić czas przy dobrej książce to Katarzyna Bejmowicz i Anita Boczkowska z klasy 3CT oraz Kinga Zyger, Małgorzata Ogrzebacz, Katarzyna Piekarcz i Kinga Krusińska (wszystkie z 2DT). Z ZSZ najczęściej wypożyczyły Wężowska Katarzyna z 1WZ i Katarzyna Złotowska 2Wt

Jak widać, najlepszymi czytelniczkami są dziewczyny. Biblioteczne zbiory zawierają wiele interesujących je pozycji. Niesłabnąca popularnością cieszą się obydwie książki dotyczące problematyki uzależnień - „Pamiętnik narkomanki” B. Rosiek oraz „My, dzieci z dworca ZOO” Christiane F. Często z półek znikają również „łżejsze” historie pisane przez Nicholasa Sparksa i

Danielle Steel. Uczniowie sięgają również po bestsellery Dana Browna, czyli „Anioły i demony” oraz „Kod Leonardo da Vinci”, a także książki pisane przez Paulo Coelho – w bibliotece znajdziemy „Briada”, „Demon i Pannę Prym”, „Zwycięzca jest sam”. W bibliotece pojawiają się również nowości, np. „Kwiaty na poddaszu” napisane przez V. C. Andrews. Bez trudu również znajdziemy nie najnowsze, ale kultowe książki, na podstawie których powstały filmy: „P.S. Kocham cię” „Wyznania gejszy” czy „Diabeł ubiera się u Prady”.

Zapraszamy serdecznie do biblioteki - każdy na pewno znajdzie coś ciekawego dla siebie.

Marta Czekalska



Rys. Agata Nowakowska

## Pod gołym niebem

Tuż po emocjonującym skierniewickim Rock May Festival, będąc nadal pod wrażeniem kocich ruchów klawiszowca z Straight Jack Cat, sezon festiwalowy uważam za otwarty i postanowiłam napisać kilka słów na temat polskich festiwali.

Trzeba przyznać, że nawet największe polskie festiwale nie umywiają się do legendarnych brytyjskich Glastonbury czy Reading/Leeds albo niemieckich Rock Am Ring/ Rock Im Park. Nie można jednak narzekać, bo z roku na rok jest lepiej. Pojawia się wiele mniejszych czy większych muzycznych przeglądów, gdzie występują mniej lub bardziej znane osobistości ze świata muzyki.

Co szykują nam organizatorzy w te wakacje?

### Orange Warsaw Festival 25-26 maja

W tym roku festiwal gościł na Stadionie Narodowym. Największą gwiazdą była Beyonce, po raz pierwszy w naszym kraju. Oprócz niej wystąpili The Offspring, Cypress Hill, Basement Jaxx oraz ojciec muzyki techno Fat Boy Slim

Heineken Open'er Festival 3- 6 lipca

Alt-J, Blur, Arctic Monkeys, Editors, Kings of Leon, duet Crystal Castles – kogo więcej chcieliby wielbiciele mniej popularnych brzmień?

### Jarocin Festiwal 19-21 lipca

Zagranicznymi gwiazdami w tym roku będą Misfits i Suicidal Tendencies. Nie zabraknie również polskich zespołów jak Hey, Hunter, Farben Lehre

### LemON Festival 28-29 czerwca

W Łowiczu zagra kanadyjski zespół Billy Talent. Oprócz tego P.O.D., Gentleman, Luxtorpeda, Jelonek, Frontside, Anti Tank Nun, Mesajah, Poparzeni Kawą Trzy i Chemia. I jak tu nie skorzystać z takiej okazji?

### Sunrise Festival 26-28 lipca

W kołobrzeskim amfiteatrze po raz kolejny uczta skomponowana z najlepszej muzyki klubowej. Festiwal już od lat jest marką samą w sobie i co roku dba o to, by dostarczyć klubowiczom. W tym roku: Axwell, Alesso, Mark Knight, Dada Life, W&W.

c.d. s.13

# S.P. Polska Muzyka? (3)

Odliczamy do trzech i przy trzecim podejściu bierzemy na warsztat polską scenę szeroko rozumianej muzyki rockowej.

Zaczynamy od łódzkiej grupy Cool Kids of Death, która zabawia publiczność już od roku 2001. Na samym początku mieli na pewno dużo szczęścia – kompletnie nieznaną, jako kapela podpisali kontrakt z niemalą wytwórnią. Teraz troszkę zakurzeni z powodu przemijającego czasu, ale nadal nie utracili dawnego uroku. W ich muzyce odnajdziemy nieco ostre brzmienie połączone z wyraźną linią gitary basowej, dopełnione przez elementy elektroniki.

Boogie Town – oprócz obco brzmiącej nazwy mylący jest głos wokalistki, przypominający nieco wokal Skin ze Skunk Anansie. Mimo wszystko jest to polski duet z samej stolicy. Podobnie jak Cool Kids Of Death nie są już „pierwszej świeżości” – ich medialny debiut to rok, 2010/2011 kiedy ze swoim albumem zostali nominowani do Fryderyka, a jedna z ich piosenek pojawiła się na składance Polskiego Topu wszech czasów. Obydwe wydane płyty hipnotyzują rockowym brzmieniem i sprawiają, że raz włączone, są raz po raz odtwarzane. Ja sama potrafiłam niejedną wieczór spędzić słuchając na zmianę płytę „1” i „Grawitacja”.

Luxtorpeda to połączone siły Litzy i Hansa z Pięć Dwa Dębiec. W ich piosenkach zawarte jest pozytywne

przesłanie skierowane do młodych ludzi, u których w domu jest nie najlepiej. Litza sam pochodzi z domu, w którym było „niefajnie” - sam się tego nie wypiera i często o tym wspomina, ponieważ przez sytuacje wokół uciekł w muzykę i stal się tym, kim jest teraz. Koncerty zespołu są pełne „moralizatorskich gadek” Litzy – takich samych, jakie nie raz słyszymy od swoich rodziców; z tą różnicą, że młodzi ludzie chcą go słuchać. Każdy, kto myśli, że idole ich dzieci są powodem „demoralizacji” ich pociech, powinni udać się na koncert Luxtorpedy.

Cool Kids Of Death: Butelki z benzyną i kamienie, Plan ewakuacji, Dwadzieścia kilka lat

Boogie Town: Running, Emily, Grawitacja

Luxtorpeda: Gimli, Hymn, Tu i Teraz

Marta Czekalska

# Miłość na sprzedaż

**Walentynki święto zakochanych. Nawet idąc ulicą jestem zmuszona o nich myśleć. Wielkie czerwone serca, w gazetach teksty o miłości, sklepy prześcigają się, który będzie miał lepszą wystawę - walentynkową, oczywiście. Spotkałam się nawet z promocjami walentynkowymi - dla pary taniej, ma się rozumieć.**

Moim zdaniem to przesada. Nie żebym miała coś przeciwko miłości, wręcz przeciwnie. Aczkolwiek miłość dzisiaj jest zabiegiem czysto komercyjnym. Dziennikarze rozpisują się na temat tego magicznego uczucia, oczywiście szczęśliwego, do grobowej deski. Nieważne, czy to historia Zbyszka z Bogdańca i Danusi, Ani z Zielonego Wzgórza, kolegi Tomka z Gdańska, czy koleżanki Marysi z Wrocławia. Ważne, że ich uczucie poprzedza jakaś historia, która poruszy ludzi, a co najważniejsze sprzedaje się i zapewni duże pieniądze. Fabuła może być nawet ciut podkoloryzowana, nic takiego. Gorące uczucie, jakim jest miłość inspiruje i tu nie ma nic do zaprzeczenia. Ale dlaczego właściwie tak jest? Dlatego, że jest niezwykła, tajemnicza, dodaje ludziom skrzydeł. Wtedy jesteśmy piękniejsi. Stajemy się tacy, bo ktoś zauważył w nas owe piękno. Widzimy świat przez "różowe okulary"/ Są miłości szczęśliwe, nieszczęśliwe, spełnione, niespełnione, takie, które poprzedza jakieś smutne zdarzenie.

Każdy jej typ inspiruje. Wiekami temu człowiek dla swojej drugiej połówki był gotów dla wielu poświęceń. Chociażby kochankowie wszechczasów Romeo i Julia. Byli oni gotowi przeciwstawić się swoim rodzinom. Ich wielka miłość skończyła się śmiercią obojga. Niezbyt pokrzepiające, jednak piękne jest to, że oddali życie za kochaną osobę. Orfeusz poszedł do piekła po swoją oblubienicę - Eurydykę. Mimo, iż nie udało mu się jej wydostać z piekła, to piękne jest to, że odważył się pójść. A dzisiaj? Gdzie podzieli się tamci mężczyźni? Literatura jest bogata w teksty o zakochaniu. Mitologia to wspomniani już przeze mnie Orfeusz i Eurydyka, średniowiecze dało na Tristana i Izoldę, idąc dalej znajdziemy Tadeusza i Zosię, Klarę i Wacława, małego Księcia i Różę i ponadczasowego „Titanica”. W literaturze współczesnej znajdziemy jakże popularną dzisiaj sagę o Edwardzie i Belli ze „Zmierzchu”. Ogromna popularność tego ostatniego wskazuje na to, że ludzie potrzebują miłości. Więc dlaczego my, współcześni podchodzimy do niej w tak ironiczny sposób?



## cd. Miłość na sprzedaż

Dzisiaj mamy XXI wiek i co z tą miłością do grobowej deski? Dostają stanów lękowych, gdy na pytanie, jakiego chciałabyś mieć męża słyszą odpowiedź: „Bogatego”. W tym momencie nie wiem, czy płakać, śmiać się, a może życzyć szczęścia i pieniędzy?

Moje drogi panie, a gdzie się zapodział romantyzm? Ukradli?

Skoro ludzie są zabiegani, zajęci swoimi sprawami, nie mają czasu na szukanie drugiej połówki wybierają jej substytuty. Drogie samochody, ubrania, wakacje w tropikach, imprezy w najlepszych klubach. Życie nie umiera. Ale co wtedy, gdy nam kogoś zabraknie, kto nas przytuli, pocałuje na dobranoc? Dzisiejsze karierowiczki zamiast myśleć o założeniu rodziny o pilnowaniu ogniska domowego jak Hera, idą po trupach, by wspiąć się na wyżyny. Gdzie matczyne instynkty? No tak, został gdzieś z tyłu i czeka na swój czas. Najczęściej będzie wtedy już za późno.

Celebryci obnoszą się ze swoją miłością zarabiając krocie. A ja pytam, po co, jeśli później dowiemy się o ich hucznych rozwodzie. No tak, z tego też będą pieniądze- wywiady, sesje. Wówczas będą piękni i bogaci, im starsi tym młodszy.

Sprzedajemy miłość, zbijamy na niej interes. Warto? Przecież ona jest istotą życia ludzkiego!

Wiadomo, że uczucie to nie jest jedynie słodką idyllą, ale wymaga

kompromisów. Kiedyś przeczytałam, że miłość, która nie cierpi, nie jest prawdziwa. Bądźmy szczęśliwi, kochajmy!

Bardzo ucieszyłabym się, gdyby obecne młode społeczeństwo przestało funkcjonować, jako „społeczeństwo singli”. Przecież każdy z nas potrzebuje bliskości drugiej osoby.

Martyna Sałacińska



Rys. Agata Nowakowska

## Tysiąc lat później - Hyperion o ogromie wszechświata

**Hyperion jest to pierwszy tom powieści Dana Simmonsa wydanej w 1989r. Przedstawia świat odległy o przeszło tysiąc lat, kiedy to ludzie zdominowali kosmos za pomocą nowoczesnych technologii.**

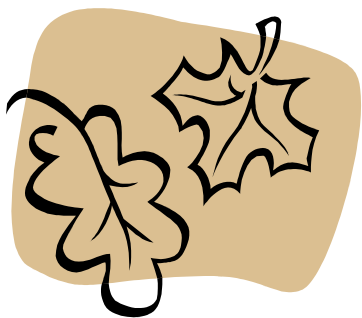
Zagrożenie jednak stanowią Intruzi - odwieczni wrogowie Hegemonii określani, jako "barbarzyńcy". W celu uniknięcia międzygalaktycznej zagłady na planetę Hyperion zostaje wysłanych siedmiu pielgrzymów, którzy mają odbyć pielgrzymkę do Grobowców Czasu a tam spotkać się z mrozącą krew w żyłach istotną zwaną Chyżwar.

Do owych wybrańców należą: Kapłan, Poeta, Templariusz, Detektyw, Uczony, Żołnierz oraz Konsul. Ich zadaniem jest przedstawienie osobistej prośby Chyżwarowi oraz stanięcie oko w oko z własną przeszłością. Jeden z Pielgrzymów zostanie wysłuchany tym samym ratując świat od zagłady. Reszta wędrowców umrze. Wybór tych postaci spośród ludności Hegemonii nie był przypadkowy, każdego bohatera wiąże z Chyżwarem pewna więź bądź przeszłość. Aby ruszyć naprzód przed każdym Pielgrzymem nieuniknione jest podzielenie się własną historią wraz z pozostałymi. Opowieści, choć zupełnie odmienne od siebie, niektóre nawet odległe o całe epoki łączą w sobie ból i

cierpienie. Jednakże zakończenie każdej nastąpi wraz z zakończeniem podróży. Kiedy pierwszy raz miałam w dłoniach Hyperiona przyznam, iż miałam wobec niego dosyć sceptyczne nastawienie. Sama perspektywa czytania czegoś, co rozmiarami przypomina Pismo Święte a jednocześnie przedstawia świat, którego obawiałam się nie ogarnąć wyobraźnią budziło we mnie dość mieszane uczucia. Jednakże wszelkie moje wątpliwości zostały szybko rozwiane. Hyperion jest genialny! Trudno nawet ubrać w słowa ile emocji ze sobą niesie zagłębianie się w poszczególne opowieści. Treści zawarte w tej książce ukazują jakże niesamowity pogląd na przyszłość, a jednocześnie skłaniają do rozważań czy właśnie tak będzie wyglądał świat za 1000 lat. Dziś nierealny dla nas obraz, a przecież, kto pięćset lat temu wierzył, że będziemy w stanie zbudować latające maszyny. Powieść absolutnie obowiązkowa dla każdego fana literatury fantasy oraz sci-fi. Gorąco polecam.

Raven

# Żyjemy w epoce nowego istnienia...



Żyjemy w epoce nowego istnienia  
Akceptując jak wszystko się zmienia  
Włączam telewizor by usłyszeć jak jest dobrze  
Ile człowiek ma lepiej ile więcej  
wyprodukować może  
Pokażą wykresy tabelki "szczęśliwych"  
ludzi  
By robić pranie mózgu mnóstwo osób się  
trudzi

Buntownicy swą chwałę dawno utracili  
Kryjąc się w kazamatach podziemnej  
siedziby  
Broniąć się przed intruzami  
Przenikającymi w ich szeregi  
kinderpunkami  
Kinderpunkci modne mają ubrania  
Moda wyszła na nie z magazynu Brava  
Ci starzy to lamusy nie chcą się bawić  
Tylko skaczą w pogo a tam przecież  
można się poranić

Miłość? Ona chyba już dawno wygasła  
Nie posmakuję jej definicji w  
dzisiejszych czasach  
Na kartach starej księgi, której nie zna

nikt  
Opowieść o Ligei, co powstała z  
martwych  
By do swego kochanka powrócić z za  
grobu  
Romantyczna Miłość dziś nieznaną  
nikomu,  
Gdy tak patrzę na to wszystko, to czuję się  
bezradna  
Sama niczym mrówka przeciw ogromowi  
świata,  
Który jeszcze dekadę temu był inną  
planetą  
Karmiąc nas marzeniami miłością  
nadzieją  
Dobrą literaturą muzyką i przyjaciółmi,  
Z którymi po całym dniu zabawy  
wracaliśmy dumni  
Cali w kurzu i w błocie jak mali  
bojownicy  
Po wielkich bitwach spędzonych w  
piaskownicy  
Smutne, że ktoś zastąpił komputer Za  
wspomnienia  
Telefon za przyjaciół a dobre ciuchy za  
marzenia  
Książki za komercję muzykę na gówna  
Zabierają słowa, więc mogę powiedzieć,  
że jest mi po prostu smutno

Raven

# MANIFEST MŁODYCH

My młodzi, określmy swoje poglądy i cele. To w naszych rękach znajduje się przyszłość tego państwa, tego świata. Nie bójmy się postawić na swoim, wygłosić własnego zdania. Nie bójmy się krytyki i wyśmiania. Pomyślmy, czy chcemy żyć w takim kraju?! Jak ma wyglądać nasze życie?

My młodzi zmienimy Polskę. Aktualna sytuacja nie może dłużej trwać. Chcemy się kształcić, pracować w wymarzonych zawodach odpowiednich do wykształcenia i umiejętności, chcemy odbierać należyte pensje za ciężką pracę, a nie śmieszne grosze niewystarczające na comiesięczne opłaty. Chcemy żyć w kraju, w którym dla polityków i rządzących najważniejszy jest człowiek i jego dobro, nie wyścigowe samochody, imprezy w drogich klubach i złote rolexy. Zastanówmy się nad naszą przyszłością – emeryturami czy służbą zdrowia, z której każdy korzysta. Polska służba zdrowia ma najgorszą opinię w Europie. Czy chcemy znaleźć się w sytuacji gdy chorą osobę wiezie się przez pół Polski na czyszczenie specjalnej pompy, bo tak chce NFZ? NIE!

Protestujemy przeciwko głupocie!  
Zjednoczmy się i pokażmy, że w nas cała nadzieja na lepsze jutro! Od nowa zreformujemy na zdrowych zasadach to wszystko, co reform wymaga. Stwórzmy kraj, którego będą nam zazdrościć

Autor

Należę do pokolenia schyłku wartości moralnych. Do pokolenia, którego przedstawiciele możemy poznać po przekrwionych od patrzenia w monitor oczach. Muszę przyznać, iż sam stałem się częścią tej społeczności. Społeczności, której jedynym zmartwienie jest niemoc wybranie odpowiedniego produktu pośród pełnych półek sklepowych.

Dziś są „nowe czasy”, w których każdy powinien być sobą i liczyć się tylko ze sobą. Czasy, w których ludzi łączy jedynie ciągła pogoń za pieniędzmi i lepszym życiem. Dziś stawia się na indywidualizm. Ale jak można być indywidualistą w czasach, w których wszystko jest dozwolone? Każdy zamyka się w swoich celach nie zwracając uwagi na codzienne tragedie innych.

To pokolenie nie wnosi nic nowego do świata. Odgrzewamy stare piosenki, gloryfikujemy kulturę starych czasów. Opoką to był romantyzm, a pokoleniem romantycy. A my? O nas nawet nie można nakręcić filmu, a jeżeli już to byłby to film o terrorystach, nastolatkach w ciąży i matkach, które zabijają własne dziecko i zgłaszają jego porwanie. Jesteśmy początkiem końca upadku cywilizacji.

Mateusz Izydorek



czyli Francja Elegancja Dyskrepcja Grecja  
Spotkajmy się!  
Porozmawiajmy, a może umówmy się...

## I po maturze...



**Matura 2013!!! Za chwilę rozpocznie się matematyka...**

7 maja rozpoczęły się matury, zakończyły 28 maja. Ich wyniki będą znane 28 czerwca, wtedy do szkół trafia świadectwa maturalne.

W naszej szkole do egzaminu przystąpiło 182 absolwentów - uczniowie dwóch klas liceum ogólnokształcącego i pięciu klas

technikum. Najpierw musieli zmierzyć się z językiem polskim – polski na poziomie podstawowym, matematyka i język obcy nowożytny są obowiązkowe. Poza czytaniem ze zrozumieniem trzeba było napisać wypracowanie na jeden z podanych tematów. Pierwszy dotyczył opowiadania Elizy Orzeszkowej „Gloria victis” i wiersza Baczyńskiego „Mazowsze”. Należało porównać obrazy przeszłości oraz refleksję na temat pamięci w obu tekstach. Większość maturzystów zrezygnowała z tego tematu, powodem był wiersz Baczyńskiego, chociaż jest znany, jednak analiza i interpretacja utworu poetyckiego to pięta Achilleśa większości uczniów, którzy do poezji podchodzą z rezerwą. Nic, więc dziwnego, że wybierali „Przedwiośnie” Żeromskiego i temat dotyczący roli autorytetów w społeczeństwie. Żeromski to nie nowość na maturze, pojawiał się już kilkakrotnie i jak widać, jego obecność nikogo nie zaskakuje. Maturzyści opuszczali, więc sale egzaminacyjne z przekonaniem, że

powinni przejść tę próbę pomyślnie - wiadomo, braku optymizmu nigdy nie można było im zarzucić.

Kolejny egzamin pisemny to matematyka, która wielu przyprawia o ból głowy. Tym razem wszyscy zgodnie twierdzili, że była łatwa, a nawet „banalnie łatwa”.

Język obcy pisemny podstawowy to dla większości angielski, tylko niektórzy zdecydowali się na niemiecki. W dobie powszechnej „anglicyzacji” nie powinni mieć żadnych problemów z pokonaniem tej „przeszkody”.

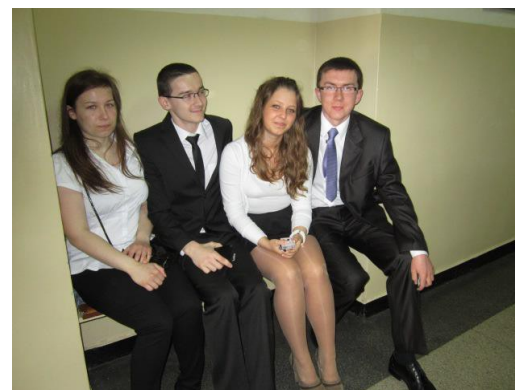
Część maturzystów poza przedmiotami obowiązkowymi zdaje również dodatkowe. Jeśli chodzi o język polski na poziomie rozszerzonym należało napisać wypracowanie odwołując się do „Iliady” Homera oraz eseju Zbigniewa Herberta „Olimpijski generał” (trzeba było przedstawić wizerunek Aresa), drugi temat dotyczył obrazu biblioteki i jej użytkowników, należało odnieść się do powieści „Imię Róży” Umberto Eco i „Ziela na kraterze” Melchiora Wańkowicza.

28 czerwca otrzymają świadectwa maturalne. Jak to mówią damy radę! A jeśli nie, to w sierpniu będą poprawki, ale tylko dla tych, którzy nie zdali jednego przedmiotu w części ustnej lub pisemnej. W najgorszym wypadku matura za rok...

Grażyna Bolimowska-Gajda



**Ciekawe, co znów wymyślili!**



**Co tam matura...  
Jeszcze tylko parę egzaminów!**

